Rok III. Nr. 214. Sosnowiec, piątek 14 września 1928 roku. Cena numeru 10 groszy

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed 30 groszy, w tekście 35 gr., za tekstem 25 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł. Konto czekowe P. K. O. Warszawa 65.070

# EXPRES ZAGŁĘBIA

Organ demokratyczny niezależny.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00

Adres redakcji i administracji: Piłsudskiego Nr. 8, telefon 4-97, telefon mieszkania redaktora 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarn 4-94. Konto czekowe P. K. O. Warszawa 65.070

Wydawca: Helena Monsiorska. — Red. odp.: Wiktor Monsiorski.

FILJE: Będzin, Małachowskiego 24, tel. 5-98; Grodziec, ulica Kościuszki; Czeladź, Rynek Nr. 8; Zawiercie, ul. Piłsudskiego 5, tel. 97; Dąbrowa, 3-go Maja 14, tel. 2-77.

## Po bojowej mowie Brianda

### Niemiecka kontrola nad francuskim obszarem granicznym.

PARYŻ, 13. 9. Mimo bardzo ostrej mowy Brianda w Genewie rokowania z niemcami w sprawie wycofania wojsk okupacyjnych z Nadrenji toczą się żywo w dalszym ciągu.

Decydującą rolę odgrywają targi o odszkodowania, na których zresztą oddawna spoczywa już główny ciężar. Przed tem poważnem zagadnieniem usuwają się formalnie na drugi plan gwarancje bezpieczeństwa.

Jak zapewniają pisma paryskie na obszarach Nadrenji, które opuszczą wojska angielskie i francuskie ma być wprowadzona bardzo łagodna kontrola wojskowa.

Ustępstwa Francji w tym kierunku idą podobno bardzo daleko. W wojskowej komisji kontrolnej mają niemcy posiadać głos taki sam, jakim będzie rozporządzała Francja. Niemcy będą miały prawo konfrontowania francuskiego obszaru nadgranicznego, podobnie jak Francja niemieckiego.

Wreszcie kontrola ta ma być ujęta w formie dodatku do układu z Locarna, przez co Anglja i Włochy, jako gwaranci paktu locarneńskiego, będą miały przemożny wpływ na nadzorowanie stanu wojskowego obszarów granicznych między Francją i Niemcami.

Tak twierdzi przynajmniej bardzo dobrze zwykle poinformowany dziennikarz francuski Pertinax.

Dotychczas zupełnie głucho jest, jakie gwarancje otrzyma Polska po osłabieniu przeciwwagi wojskowej nad Renem.

## 1200 wypadków zasłabnięć wśród pątników w Częstochowie.

CZĘSTOCHOWA, 13.9. W dniach kongresu eucharystycznego w Częstochowie, podczas napływu kolosalnej liczby pątników na tę wielką uroczystość kościelną, nie obeszło się oczywiście bez licznych wypadków zasłabnięć wśród rzesz wiernych.

Przyczynił się do tego w znacznej mierze straszny ścisk w świątyniach i na placu Jasnogórskim oraz wyczerpanie fizyczne i zmęczenie drogą przebytą, jak również niezłomna wiara tłumu, która pchała chronicznie i nieuleczalnie chorych po uzdrowienie.

Należy tu podnieść zasługę polskiego t-wa czerwonego krzyża za zorganizowanie pomocy lekarskiej i udzielenie jej cierpiącym.

Jakich tu przypadłości nie byli ludzie świadkami podczas tego skupienia bliźnich! Udary mózgowe, ataki sercowe, poronienia, obłędy i cała masa innych, których wyliczyć nie sposób.

Za energiczną i skuteczną pomoc lekarską, z jaką pośpieszyło pogotowie czerwonego krzyża polskiego, p. wojewoda kielecki Władysław Korsak złożył organizatorom czerwonego krzyża wyrazy uznania i podzięki.

## Konferencja w sprawie wcześniejszej ewakuacji Nadrenji.

GENEWA, 13. 9. (wł.). Agencja »Havasa« donosi, że na dzisiejszej konferencji 6 mocarstw w sprawie wcześniejszej ewakuacji Nadrenji nie wydano żadnego komunikatu. Obrady trwały od 10 ej rano do 12.30. Następne obrady odbędą się 16 bm. W kołach ligi narodów dzisiejsza konferencja uważana jest za interesujący etap w rozwoju pertraktacyj.

## Chmurno i chłodno.

Prawdopodobny stan pogody w dniu dzisiejszym:

Chmurno i dość chłodno przy słabych lub umiarkowanych wiatrach północno - zachodnich. Na północy kraju gdzieniegdzie przelotny deszcz.

## Ruina gospodarcza w Bolszewji.

MOSKWA, 13. 9. W moskiewskiej »Prawdzie« ukazał się artykuł wstępny, w którym sytuacja gospodarcza państwa sowieckiego omawiana jest w najbardziej pesymistycznym tonie.

Pismo stwierdza niepowodzenie skupu zboża i trudną sytuację przemysłu sowieckiego, którego produkcja obniża się z miesiąca na miesiąc. We wszystkich gałęziach przemysłu sowieckiego wysokość produkcji w sierpniu obniżyła się przeciętnie o blisko 10 proc.

## 17-ta loterja państwowa.

5 klasa — 7 dzień.

Zł. 15.000 na nr. 107854.
Zł. 10.000 na nr. 13587.
Zł. 5.000 na nr. 85557.
Zł. 3.000 na n ry 3316 49984 52629 56376 63096 99432.
Zł. 2000 na n-ry 9541 50634 124152 125658 130198.
Zł. 1000 na n ry 26097 30646 44772 61339 85864 92020 97732 129801 135701 137585 140434 145560.
Zł. 600 na n-ry 5384 17150 22712 30889 46499 51639 54400 60820 71077 72011 73399 82871 86813 87806 105213 116021 120045 124783 130233 133036 153384.
Zł. 500 na n-ry: 226 1380 1672 4946 5639 7745 7994 9611 10846 11019 11253 11582 12157 14015 14523 15763 16910 18691 18805 19013 21077 22406 22888 23170 23906 24760 24816 25696 28064 30252 31059 32737 33551 34560 34860 37375 37460 38968 39661 40023 40954 41375 41552 45378 45385 45858 47293 47348 49773 50795 52437 53557 54085 54211 54420 55445 55789 57032 57648 58390 58538 58829 58844 60023 60045 61798 62013 63301 63910 64254 64271 65603 66838 67385 67996 68123 68142 68145 68852 70576 71551 76150 78301 79379 79895 80282 81129 81148 81313 83211 83729 84230 85842 86194 87097 87342 91243 91625 91921 92885 93251 96397 98326 99373 100938 101279 110399.
103071 103091 106390 110428 111579 111800 113090 113619 114394 114746 114796 116364 116703 117212 117767 118558 119842 119897 125167 127652 128763 130218 131242 132781 134527 135193 137048 144198 144424 144786 145454 147397 149974 150678 151634 151854 151950 148421.

## Minister Zalewski wydaje śniadanie w Genewie.

GENEWA, 13. 9. (wł.) Minister Zaleski wydał śniadanie, na którem obecny był cały szereg osobistości ze sfer politycznych i z pośród członków rady, między innemi przewodniczący ligi narodów Zachle.

## Zjazd wojewodów w ministerjum spraw wew.

WARSZAWA, 13. 9. (wł.) Na dzień 17 bm. naznaczono w centralł ministerjum spraw wew. zjazd wszystkich wojewodów, celem omówienia wytycznych rządu w zakresie państwowej polityki aprowizacyjnej. Na zjeździe obecny będzie p. premjer Bartel, który interesuje się bardzo temi zagadnieniami.

## „Krakus" w Havrze.

HAVRE, 13. 9. (wł.) Przybył tu statek polski »Krakus«, wiozący 610 emigrantów polskich do Brazylji i Argentyny. Na powitanie statku w porcie wywieszono banderę polską.

## Strajk taksówek w N.Yorku.

NOWY JORK, 13. 9. (wł.) Zanosi się na strajk szoferów i taksówek, co byłoby katastrofą dla tego miasta, w którem kursuje 22 tys. taksówek, 420 tys. prywatnych automobili i 34 tys. autobusów.

## Pogrzeb śp. Kazimierza Kamińskiego.

WARSZAWA, 13. 9. (wł.) O godzinie 9.15 rano wyniesiono trumnę ze zwłokami zmarłego artysty do kościoła św. Antoniego. Z kościoła orszak ruszył na plac teatralny, a stamtąd na ulicę Bielańską w stronę cmentarza Powąskowskiego.

Orszak otwierał korowód artystów poszczególnych teatrów. Na pogrzebie obok wielkich tłumów publiczności obecni byli przedstawiciele władz z p premjerem Bartlem na czele i przedstawiciele miasta z prezydentem Słomińskim.

## Katastrofa hydroplanowa.

### Mechanik utonął. Pilot ranny. Pasażerowie uratowani.

WIEDEŃ, 13. 9. (wł.) Dzienniki donoszą z Rzymu, że wielki hydroplan linji Brindisi—Konstantynopol, który miał na pokładzie 6 osób załogi i 3 pasażerów, zmuszony został w pół godz. po starcie do lądowania, podczas którego samolot został uszkodzony, jeden z mechaników utonął, jeden z pilotów został ciężko ranny, a pasażerowie zostali przewiezieni na ląd łodziami ratunkowemi.

## Miasto zalane gazami trującemi.

BERLIN, 13.9. (wł) Miasto Halle zostało zalane gazami trującemi, wydobywającemi się z jednej z okolicznych kopalń. W parlamencie socjaliści wystąpili z interpelacją, żądając, by władze przystąpiły do obrony zdrowia i życia mieszkańców dzielnic, zalanych gazami.

## Katastrofa kolejowa.

KIELCE, 13. 9. W nocy z 11 na 12 b. m. na stacji Małogoszcz, w powiecie jędrzejowskim nastąpiła katastrofa pociągu towarowego. Mianowicie od pociągu towarowego nr. 780 urwały się trzy wagony napełnione kamieniami, wskutek złego sprzężenia i wpadły na drugi pociąg w biegu.

Przy katastrofie tej zginął na miejscu konduktor pociągu Albin Kowalski.

## Epidemja greckiej grypy u bram Polski.

PRAGA, 13. 9. Epidemja t. zw. »greckiej grypy« posuwająca się stopniowo z Grecji doszła już do Rusi Podkarpackiej.

Jakkolwiek zachorzenia są dość liczne, dotychczas nie było wypadków śmiertelnych.

## Prasa donosi, że...

### Wobec zbliżającej się zimy.

Zbliżający się koniec sezonu budowlanego a także zakończenie w najbliższej przyszłości innych robót sezonowych grozi powiększeniem liczby bezrobotnych. W związku z tem została na dzień 15 bm. zwołana konferencja przez pana ministra Składkowskiego z udziałem delegatów innych ministerjów oraz przedstawicieli samorządów celem omówienia sposobu zabezpieczenia przed bezrobociem na zimę.

### Walka bezrobotnych z milicją w Charkowie.

Z Charkowa donoszą, że 10 bm. tłum bezrobotnych w liczbie około 3.000 osób zgrupował się przed państwowym urzędem pośrednictwa pracy, domagając się pracy. Przeciwko zgrupowanym wystąpiła milicja GPU, przyczem doszło do starcia, w wyniku którego 6 milicjantów i mnóstwo robotników zostało poranionych. Dla zlikwidowania awantur wydelegowano specjalną komisję, która po dłuższych pertraktacjach zdołała ich ułagodzić.

### Masowe aresztowania socjalistów na Litwie.

W rocznicę zeszłorocznego powstania na w Taurogach w dniach od 7 do 9 bm. policja przeprowadziła masowe rewizje i aresztowania u członków socjaldemokracji. Aresztowała przeszło 50 osób, w tej liczbie paru byłych posłów socjaldemokratów.

### Ucieczka komunisty z pociągu w pełnym biegu.

Wczoraj rano zarządzono przeniesienie agitatora komunistycznego Stepaniuka, z Sandomierza do Warszawy. W czasie drogi, gdy pociąg minął stację Pruszków, Stepaniuk zmylił czujność eskorty i wyskoczył przez okno z ustępu. Natychmiast zarządzono obławę, która jednak nie dała rezultatu.

### Pociąg najechał na auto.

2 kilometry za Mikołajewem, pociąg ciężarowy Stryj — Mikołajów o godzinie 2.15 najechał na samochód osobowy, rozbijając go doszczętnie. Szofer w krótce zmarł, pasażer ma rozbitą głowę, stan jego beznadziejny, drugi ciężko ranny. Na miejsce wyjechali ze Stryja kierownik komisarjatu Lazarewicz, lekarz dr. Lipper, wywiadowca Tas. Rannych w stanie nieprzytomnym zabrano pociągiem do Lwowa. Auto ma znak Lw, numer trudno odcyfrować.

### Odpalony konkurent strzela do pana młodego.

Dom robotniczy w Zblewie pod Bydgoszczą był widownią krwawej tragedji. Mianowicie w czasie uczty weselnej wybuchła nagle awantura, spowodowana przez pana młodego, który obraził słownie dawnego adoratora swej młodej żony w osobie miejscowego rządcy.

Ten ostatni obrażony pobiegł do domu i po chwili wrócił z dubeltówką. Padł strzał. Pan młody i brat jego ciężko ranni runęli na ziemię.

Przerażeni goście pouciekali, pozostawiając małżonka rannego w obecności młodej żony. Brat pana młodego zmarł wkrótce, zaś pan młody walczy ze śmiercią. Mordercę w kilka godzin później aresztowano.



# Polska i Turcja w stosunkach politycznych.

Z pomiędzy państw, walczących w ostatniej wojnie po stronie Niemiec, jedynie Turcja zasługuje na szczególny sentyment ze strony Polski. Jej poniżenie, jej kilkakrotne rozbiory przypominają nam karty naszej własnej historji.

W Turcji, podobnie jak w Polsce za Stanisława Augusta, wiek oświecenia zbiegł się z ostatecznym upadkiem politycznym. I tutaj, jak tam, postępowa konstytucja przyszła zbyt późno, aby mogła w chwili decydującej odrodzić naród, zbyt długo brodzący w ciemnocie. I tutaj, jak tam, już tylko bohaterskie jednostki niosły w ten naród pochodnie entuzjazmu patrjotycznego. Wreszcie i tutaj nastąpiła era Kościuszków, Kilińskich i Dąbrowskich — era odrodzenia Turcji.

Byliśmy przez kilka wieków w walkach z turkami, od pokoju karłowickiego jednak (1694) żyliśmy w dobrych stosunkach.

Polska była wówczas silną nazewnątrz i snuć mogła projekty rozwoju swej mocarstwowej potęgi, projekty zresztą nasuwane Rzeczplitej przez jej geograficzne położenie i więzy, łączące ją mimo wszystko ze wschodem Europy. Polska była wówczas największą potęgą na wschodzie, mogła też myśleć o staniu się czynnikiem organizacyjnym tego wschodu.

Polska padła, ratując swym upadkiem od rozbiorów Turcję, jak to wykazał wielki historyk francuski Sorel w swej tak zasłużenie głośnej „Sprawie wschodniej”, w której świetnie wyjaśnił on związek stały, nieprzemijający między polityką Polski, a polityką innych państw wschodnich Europy.

Nic więc dziwnego, że od czasów konfederacji barskiej, tak Polska, jak i Turcja zrozumiały, że ich głównym nieprzyjacielem jest Rosja i że powinny się wzajem przeciwko niej wspomagać. Dwukrotnie też w swej walce z Rosją podniosła Turcja hasło niepodległości polskiej, jako jednego z celów wojny. Turcja też była jedynem państwem w Europie, które ani „de jure” ani „de facto” nie uznało rozbiorów Rzeczypospolitej. Nasi wodzowie, nasi dyplomaci emigracyjni, nasi emisarjusze znajdowali zawsze nad Bosforem gościnne schronienie i punkt oparcia. W Carogrodzie przecież „gdy gotował powstanie” dosięgła śmierć Adama Mickiewicza.

Są to wszystko fakty, wskazujące, że historja, geografja i konfiguracja polityczna Europy wskazują nam drogę szukania przymierza z Turcją.

Siłą rzeczy więc, z chwilą, gdy Polska stanęła znów jako państwo niepodległe w Europie, poczęto myśleć o odzyskaniu naszej dawnej roli na wschodzie. Wschód ten wprawdzie uległ w ciągu wieku XIX i XX znacznym przeobrażeniom. Turcja cofnęła się na Bałkanie, powstały tam nowe państwa, mające własne dążenia i aspiracje narodowe. W związku z temi zmianami, inne, nowe stają przed państwem polskiem zadania, odmiennie też kształtuje się nasz stosunek do Turcji współczesnej.

Z odrodzoną już Turcją zawarła Polska w lipcu 1923 roku „traktat wieczystej przyjaźni”, oraz umowę handlową i osiedleńczą. Ratyfikacja tego traktatu i umów nastąpiła na uroczystem posiedzeniu sejmu w grudniu 1923 r. W ten sposób Polska, wznawiając swe stosunki z Turcją, nawiązała swą polityką obecną do polityki przedrozbiorowej.

W dziesiątym roku istnienia niepodległej Polski, najwyższy już czas do stworzenia całego systemu naszej polityki wschodniej. W tym systemie jedno zostanie niewątpliwe, że stosunki nasze z Turcją będą oparte zawsze na pokojowej współpracy, albowiem nic niema takiego, coby nas dzieliło, lub wytwarzało między nami współzawodnictwo.

Po ustaleniu stosunków politycznych między dwoma państwami przez „traktat wieczystej przyjaźni”, przychodzi teraz kolej na wyzyskanie wydatniejsze niż dotąd, umów handlowej i osiedleńczej celem nawiązania rzeczywistych i mocnych stosunków handlowych i kulturalnych.

Znaczenie polityczne i gospodarcze Turcji rośnie obecnie z każdym dniem. Coraz więcej rozwiewają się dawne uprzedzenia, porzucone zostają wspomnienia i niechęci z czasów wojny, na ich miejsce wstępuje szczery podziw i sympatja dla budzącego się na nowe życie patrjotyzmu tureckiego i dla doniosłych reform państwa tureckiego.

Tembardziej więc wskazane jest silne oparcie się Polski o tradycyjnego sprzymierzeńca, z którym łączą nas obok przyjaźni i żywotne interesy natury ekonomicznej. L. Ł.

# Bandera polska na falach Atlantyku.

## Pierwszy okręt polski wyrusza do Ameryki południowej.

(Od naszego korespondenta pomorskiego).

Gdynia 10 września.

W dziesiątym roku niepodległości Polski kładziemy nareszcie granitowe podwaliny pod przyszły rozwój naszej żeglugi oceanicznej. Mając już własny, niczem nieskrępowany port o europejskim rozmachu wyruszamy na podbój dalekich oceanów ku chwale naszej potęgi państwowej, ku umocnieniu podstaw naszego życia gospodarczo - ekonomicznego.

W ostatnich dniach mieliśmy do zanotowania fakt wielkiego państwowego znaczenia. Oto otwarta została w Gdyni w sposób uroczysty pierwsza bezpośrednia polska linja, łącząca Polskę z Ameryką Południową.

Wielki, transatlantycki parowiec polski towarowo - pasażerski pod nazwą »Krakus« wyruszył dnia 9 września z Gdyni do Brazylji i Argentyny, rozpoczynając zarazem regularną komunikację na tym olbrzymim szlaku morskim. Pierwszy etap »Krakusa« z Gdyni do Hawru potrwa trzy dni, następnie z Hawru do Rio de Janeiro przez ocean Atlantycki w najszerszem miejscu 17 dni, z Rio de Janciro do Santos 1 dzień, z Santos do Buenos Aires 4 dni, razem podróż w jedną stronę, licząc już postoje w portach, potrwa około 27 dni. Nowa linja polska będzie więc należała do najszybszych na tym szlaku.

Nowa linja polska między Gdynią a Ameryką Południową posiada jeszcze drugi olbrzymi parowiec tego samego typu co »Krakus«, nazwany »Światowid«, który pierwszą swą podróż do Ameryki rozpocznie dnia 21 października b. r. O wielkości tych okrętów świadczą następujące cyfry: »Krakus« posiada długości 145 metrów, szerokości 17 metrów o pojemności dochodzącej do 15,000 ton. Okręt oprócz olbrzymich ilości towarów, pomieścić może 900 pasażerów, posiadających wszelkie wygody, nawet szpital z salą operacyjną.

Nowa ta linja oceaniczna pozostaje na razie pod dyrekcją francuskiego towarzystwa »Chargeurs Reunis« z główną siedzibą w Hawrze. Po trzech latach jednakże linja ta przekształci się na linję czysto polską, a wspomniane dwa okręty przejdą na wyłączną własność państwa polskiego. Już od dzisiaj jednak okręty te kursują pod banderą państwową polską.

Otwarcie bezpośredniej polskiej linji do Ameryki południowej ma olbrzymie znaczenie w rozwoju naszego handlu morskiego i ruchu emigracyjnego. Nie będziemy już opłacali drogich frachtów zagranicznych, mogąc eksportować i importować towary między Polską a Ameryką własnemi okrętami. Emigranci nasi nie będą narażeni więcej na niewygody i szykany, i na polskim okręcie czuć się będą, jak u siebie w domu. Olbrzymi kapitał, obracany dotąd na przewóz towarów i ludzi, pozostanie w kraju, wzmacniając nasz obieg pieniężny.

Tak więc znaleźliśmy się nareszcie na drodze, wiodącej do światowego rozkwitu i potęgi, a bandera polska głosić będzie odtąd na bezkresnych oceanach umiejętność i geniusz wielkiego narodu polskiego.

Zast.

# Czy jesteś członkiem L. O. P. P.?

# KRONIKA.

## KALENDARZYK.

| | |
|---|---|
| Wrzesień **14** Piątek | Dziś: Podwyż. Krzyża św. Jutro: Nikodema. Wschód słońca 5.07 Zachód „ 5.56 |

## RADJO.

Piątek 14 — września.

KATOWICE.

16.40 Komunikaty polsk. zw. zrzeszeń gosp. woj. śl.
17.— Wykład historji Polski.
17.25 Odczyt pt. „Z życia pyłku roślin".
18.— Koncert popołudniowy.
19.— Rozmaitości.
19.20 Komunikat sportowy.
19.30 Odczyt.
19.55 Komunikat rolniczy z Warszawy
20.15 Transmisja koncertu symfonicznego z Warszawy.
22.— Sygnał czasu i komunikaty PAT
22.30 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

### Z Sosnowca.

### Z komitetu okręgowego L. O. P. i P. Zagłębia Dąbrowskiego.

Wzorem roku ubiegłego przystępuje zarząd komitetu okręgowego L. O. P. i P. Zagł. Dąbrowskiego do wydania kalendarza na rok 1929, aby dać możność zapoznania się szerokim warstwom społeczeństwa z wynikami dotychczasowej pracy i celami L. O. P. i P.

Po za obfitym materjałem z dziedziny lotnictwa i obrony przeciwgazowej oraz ogólno informacyjnym zawierać będzie kalendarz dział reklamowo-ogłoszeniowy, który powinien przyczynić się do zasilenia funduszów ligi i dać możność komitetowi okręgowemu rozszerzenia i pogłębienia swej pracy dla szerszego ogółu będzie pożytecznym czynnikiem w zakresie zagadnień gospodarczych całej doniosłości potężnego lotnictwa dla kraju.

Obecnie dowodzić już nie trzeba — lotnictwo polskie musi być silne, musi mieć zapewniony rozwój i rozrost, aby mogło się zrównać conajmniej z lotnictwem naszych wrogów.

Wyniki te mogą być osiągnięte, jednakże tylko przy pomocy całego społeczeństwa.

Komitet okręgowy L. O. P. i P. wierzy gorąco, że zamierzenia jego znajdą należne zrozumienie i dostateczne poparcie.

Wykonanie kalendarza pod względem graficznym i reklamowym zarząd komitetu okręgowego L. O. P. i P. powierzył zakładom drukarskim M. Kozińskiego i B. Ojdanowski, ulica Sienkiewicza 5 tel 1-85, dokąd też prosi zwracać się w sprawach działu reklamowo - informacyjnego.

Sprawy ściśle redakcyjne zarząd komitetu L. O. P. i P. będzie załatwiał w sekretarjacie komitetu w Sosnowcu, ul. Kościelna 6, tel. 8 96.

**Zarząd komitetu okręgowego L. O. P. i P. Zagłębia Dąbrowskiego.**



(s) **10-ciolecie niepodległości Polski.** Onegdaj odbyło się posiedzenie prezydjum komitetu obchodu 10 ciolecia niepodległości Polski, pod przewodnictwem dr. M. Rzadkiewicza. Po omówieniu szeregu spraw, dotyczących obchodu, przedstawiciele poszczególnych sekcyj zdawali sprawę z dotychczasowej działalności oraz co do dalszych zamierzeń.

Ponadto omawiano sprawę programu, który zapowiada: capstrzyk, mszę polową, pochód ulicami miasta z transparentami, odczyty w szkołach i publiczne, zabawy ludowe, akademję, koncert orkiestry, ustawienie niegatorów na ulicach w śródmieściu.

Akcja odczytowa rozpocznie się na dwa tygodnie przed dniem obchodu.

# Stolica Zagłębia znów się powiększy.

## Gminy Niwka i Klimontów zostaną przyłączone do Sosnowca

Od dłuższego już czasu w łonie zarządu miasta Sosnowca omawiana jest sprawa przyłączenia do miasta gminy Klimontów i Niwki z Dańdówką.

Sprawa ta została należycie omówiona, konieczne plany tych gmin już przygotowane, a na najbliższem posiedzeniu rady miejskiej, będzie ona przedmiotem obrad.

W razie powzięcia uchwały rady miejskiej, wszelkie dokumenty zostaną przesłane do ministerjum spraw wewnętrznych, z prośbą o zatwierdzenie przez prezydjum rady ministrów.

Przyłączenie tych gmin do Sosnowca będzie miało dla miasta bardzo duże znaczenie. Jak wiadomo bowiem, są to gminy uprzemysłowione, na terenie których znajduje się cały szereg dużych kopalni i zakładów przemysłowych.

Ogólna ilość mieszkańców tych gmin wynosi około 12 tysięcy ludności.

Po przyłączeniu gmin, miasto Sosnowiec liczyłoby przeszło 120 tysięcy mieszkańców, a pod względem zajmowanego terenu będzie jednem z największych miast Rzeczypospolitej.

# Z rady szkolnej powiatowej.

W dniu 12 bm. odbyło się posiedzenie rady szkolnej powiatowej w Sosnowcu Zagaił je przewodniczący dyr. Mazur powitaniem nowego starosty p. Boxy, poczem przedstawił program dalszej pracy rady szkolnej. W celu zbliżenia mieszkańców wsi ze szkołą i zapoznania ich z korzyściami, jakie przynosi szkoła wysoko zorganizowana, rada szkolna powiatowa zamierza po wspólnem porozumieniu się z wydziałem powiatowym wygłaszać po wsiach odczyty i zwołać w najbliższych dniach zjazd delegatów dozorów szkolnych, przedstawicieli gmin, nauczycielstwa.

Następnie zaopinjowano kilkanaście podań na posady nauczycielskie w powiecie; zamianowano na członka dozoru szkolnego w Strzemieszycach z pośród nauczycielstwa gminy olkusko-siewierskiej p. Henryka Makarczyńskiego — kierownika szkoły nr. 1 w Strzemieszycach; zamianowano na dalszą kadencję członkiem dozoru szkolnego w Grodźcu p. Jakóba Tomasika, kierownika szkoły nr 2 w Grodźcu; zamianowano na dalszą kadencję jako reprezentanta wyznań religijnych ks. szambelana M Rogóyskiego do dozoru szkolnego w Strzemieszycach.

Dla odciążenia dozoru szkolnego w Strzemieszycach — zorganizowano drugi dozór szkolny w Gołonogu dla szkół w Gołonogu i Ząbkowicach i na członków tego dozoru powołano z pośród nauczycielstwa, kierownika szkoły w Ząbkowicach i St. Szczędnego, kierownika szkoły w Gołonogu; z pośród obywateli: p. Eichlera, nadleśniczego z Gołonoga; z pośród reprezentantów kościoła: ks. prałata Urbańskiego z Gołonoge; delegata rady gminnej — p. Antoniego Janasa z Gołonoga.

W związku z amnestją postanowiono kary szkolne, nałożone przez dozory szkolne w powiecie będzińskim przed dniem 3-im maja rb. na rodziców, uchylających się od obowiązku szkolnego, — umorzyć.

Przedstawiony przez inspektora szkolnego plan sieci szkolnej w gm. Ożarowice zaopinjowano przychylnie. Plan ten dzieli gminę Ożarowice na 3 obwody szkolne a mianowicie: 7 klasowa szkoła powszechna w Tąpkowicach, dla wsi: Tąpkowice, Ossy, Niezdara i Sączów; 5 klasowa szkoła powszechna w Ożarowicach, dla wsi: Ożarowice, Zubrza, Szczotki, Przypiek, Kocot, Oparowa, Niedzwiedź, Pyrzowice i Celiny; 4 klasowa szkoła powszechna w Siemoni, dla wsi: Siemonia, Młynki, Łubianki, Myszkowice, Podsiemonia, Przełajki, Leśniczówka, Kalinowa, Folwark: Podsączów, Pod-Twardowice, Młynki i Walerka.

Nowowybudowaną szkołę w Niwce postanowiono nazwać im. Stefana Żeromskiego.

(s) **W miejskiej szkole dokształcającej zawodowej** w Sosnowcu przy ul. Wawel 13 rozpoczęto nieobowiązkowe wykłady stenografji oraz języka niemieckiego dla uczniów tej szkoły, jakoteż dla przychodnich słuchaczów, którzy będą przyjmowani na wakające miejsca.

Nauka stenografji i niemieckiego odbywać się będzie wieczorami w środy i soboty, od godz. 6.30 do 9-ej.

Zapisy na te przedmioty do dn, 30 bm. przyjmuje kancelarja.

(s) **Koncesjonarjusze monopolu wódczanego.** Sekcja koncesjonarjuszy państwowego monopolu wódczanego przy związku inwalidów w Sosnowcu, wysłała do ministra skarbu specjalną petycję w sprawie obniżenia podatku z kategorji drugiej na trzecią.

Prośba ta motywowana jest małemi obrotami.

(s) **Zebranie sprawozdawcze „Switu".** Dnia 16 bm. o godz. 10-ej rano w pierwszym terminie, o 10.30 w drugim, odbędzie się walne zebranie sprawozdawcze TUR. »Swit« w Sosnowcu.

Członkowie proszeni są o liczne i punktualne przybycie.

(s) **Przystanki na żądanie.** W celu uniknięcia »przyjemnych« niespodzianek przypominamy, że osoby, które chcą wsiąść do tramwaju na »przystanku na żądanie«, muszą:

1) stać przy samej tablicy przystankowej,

2) stać na właściwej stronie, t. zn. po prawej stronie toru, przyczem stronę określa się według kierunku jazdy,

3) dawać zdaleka znaki wyraźne.

Kto się do tych wskazówek zastosuje, może być pewnym, że tramwaj przystanie, by go zabrać.



(s) **Sprawa budowy szpitala epidemicznego.** W swoim czasie pisaliśmy, że magistraty miast Sosnowca i Dąbrowy postanowiły przystąpić do budowy wielkiego szpitala epidemicznego na 100 łóżek. Teren pod budowę został upatrzony na kolonji Pekin, obok szpitala miejskiego. Ponieważ tereny te są własnością towarzystwa hr. Renarda, przeto magistraty zwróciły się już do dyrekcji towarzystwa z prośbą o odstąpienie na ten cel 2 morgi gruntu.

Spodziewać się należy, że na tak poważny cel jak budowa szpitala epidemicznego dyrekcja towarzystwa hr. Renarda chętnie ofiaruje bezpłatnie miastu potrzebne 2 morgi gruntu, lub w ostateczności odstąpi na dostępnych warunkach.

(s) **Budżet miasta.** Budżet miasta został przez województwo zatwierdzony. Województwo jednak skreśliło pozycję dochodów z podatku drogowego w sumie 240 tysięcy złotych. Suma ta została rozbita na poszczególne pozycje innych dochodów, część zaś wydatków z budżetu nadzwyczajnego. W dziale administracji województwo zaleciło dokonać 50 tysięcy oszczędności, nie wskazując jednak, z jakich mianowicie pozycyj zrobić te oszczędności.

W ten sposób cały budżet stał się nierealny i zarząd miasta zmuszony jest wnieść zażalenie na decyzję wojewody do ministerjum spraw wewnętrznych.

(s) **Nie przyjechał.** Wczoraj spodziewany był przyjazd do Sosnowca p. wojewody Korsaka. Pan wojewoda jednak nie przybył.

(s) **Przedwojenne zobowiązania magistratu sosnowieckiego.** Jak wiadomo, pomiędzy magistratem sosnowieckim a Tomaszowem Mazowieckim toczy się spór o spłatę przedwojennej pożyczki, udzielonej magistratowi sosnowieckiemu przez miasto Tomaszów.

Suma tych pretensji wynosi około 160 tysięcy złotych.

W sądzie okręgowym miasto Tomaszów sprawę wygrało i uzyskało wyrok, mocą którego magistrat sosnowiecki musi wpłacić pierwszą ratę, w sumie 40 tys. złotych dnia 1 listopada b. r.

Ponieważ jednak sprawa ta nie jest zakończona i będzie ją wkrótce rozstrzygał sąd najwyższy, przeto suma ta ma być wpłacona przez magistrat sosnowiecki nie do kasy magistratu tomaszowskiego, lecz do kasy skarbowej, jako depozyt.

W tej właśnie sprawie bawił onegdaj w Tomaszowie wiceprezydent Jarża, gdzie odbył konferencję z prezydentem m. Tomaszowa p. Smólskim, by zwolnił on magistrat sosnowiecki do czasu ostatecznego ukończenia sprawy od wpłacania rat do kasy skarbowej.

Prezydent Smólski przyrzekł sprawę tę załatwić przychylnie.

(s) **Wiec pracowników umysłowych.** W dniu 16 bm. o godzinie 10-ej odbędzie się w sali teatru miejskiego w Sosnowcu wielki wiec pracowników umysłowych, zwołany przez polski związek zawodowy pracowników przemysłowych i handlowych.

Na wiecu tym omawiane będą dwa projekty ustaw, a mianowicie o umowach zbiorowych pracy i o załatwianiu zatargów zbiorowych pracy. Referować będzie p. Wiktor Kościński, sekretarz jeneralny związku, członek rady ochrony pracy.

Sądzić należy, że wzmiankowane tematy zainteresują jaknajszersze rzesze pracowników, które nie omiekają skorzystać z okazji, aby zapoznać się z nowemi ustawami, które w życiu pracowniczem odegrają poważną rolę.

(s) **Walne zebranie członków „Echa".** Sosnowieckie towarzystwo śpiewacze »Echo« rozpoczyna w najbliższych dniach lekcje śpiewu z chórami: mieszanym i męskim.

W związku z tem, z nadchodzącej soboty, dnia 15 bm., o godzinie 7 ej wiecz., w lokalu T. K. O. »Swit« przy ul. Marjackiej 1, odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie. Ze względu na ważność spraw, zarząd towarzystwa prosi wszystkich członków o jaknajliczniejszy udział w zebraniu.

(s) **Oskarżenie po pijanemu.** W notatce z d. 11 bm. zaznaczyliśmy, że J. Frydrych rzucił podejrzenie na p. Olejnika o okradzenie go wspólnie z prostytutką. Okazuje się, że J. F. okradziony został tylko przez prostytutkę, gdyż p. Olejnik przy tej zabawie nie asystował. Po-

szkodowany Frydrych był mocno wstawiony i tem tłumaczyć należy jego oskarżenie.



(s) **Przegląd dorożek.** W czwartek dnia 20 b. m. odbędzie się przegląd dorożek przez komisję sanitarno-techniczną magistratu sosnowieckiego.

(s) **Sosnowiec bez organków.** W ubiegły wtorek, w godzinach popołudniowych wywiadowcy straży granicznej zatrzymali furę, przejeżdżającą przez Rynek w Katowicach. Przeprowadzono rewizję i ujawniono przemyt, a mianowicie: 700 sztuk harmonijek ustnych t. zw. »Nasi ulubieńcy«.

Towar ten pochodzenia niemieckiego, przeznaczony był dla odbiorców w Sosnowcu.

Wobec tego, że towar skonfiskowano, artyści organkowi muszą poczekać na drugą partję kontrabandy.

# Straszny pożar w Częstochowie.

## Matki z niemowlętami skaczą z płonącego domu

## Starsze dzieci wyrzucają przez okno.

W nocy z wtorku na środę, o godz. 1-ej m. 45 wybuchł groźny pożar przy ul. Przechodniej nr. 4 w mieszczącej się na tej posesji stajni drewnianej.

Wobec nagromadzonej w dużej ilości słomy dwupiętrowa szopa drewniana momentalnie stanęła w ogniu, który począł rozszerzać się na cały kompleks zgromadzonych w tem miejscu oficyn mieszkalnych.

Ze względu na spóźniony alarm straż zastała

**sytuację bardzo groźną.**

Na przyległych oficynach poczęły już kawałkami płonąć dachy, wśród mieszkańców oficyn zapanował nieopisany popłoch, jeden zaś ze zdezorjentowanych lokatorów oficyny przy ul. Przechodniej nr. 4 otworzył drzwi od korytarza na drugiem piętrze i natychmiast

**ogniste wstęgi płomieni,**

porwane przeciągiem, b u c h n ę ł y wzdłuż wąskiego korytarza.

Płonęły drzwi od mieszkań, odgradzając drogę wyrwanym ze snu mieszkańcom, od żaru poczęły się żarzyć meble.

Rozgrywały się

**iście dantejskie sceny.**

Przez okna wyrzucano meble. Jedna z lokatorek z okna drugiego piętra

**wyrzuciła dwoje dzieci i następnie wyskoczyła sama.**

Wskutek upadku na bruk starsza dziewczynka doznała ciężkich potłuczeń głowy, młodsze dziecko szczęśliwie zdołała pochwycić w nadstawioną spódnicę jakaś kobieta, matka zaś uległa złamaniu żeber.

Kilka osób doznało ciężkich poparzeń. Straż ogniowa pracowała

**z nadludzkiem poświęceniem,**

ratując życie i mienie mieszkańców, jednocześnie zaś w kilku naraz punktach tłumiąc pożar strumieniami wody z hydrantów wodociągowych. Wreszcie o godz. 4 ej nad ranem udało się pożar zlokalizować.

Posesja przy ul. Przechodniej 4, stanowiła własność Wacława i Stanisława Czepiórów z Kłobucka.

Przy gaszeniu ognia przed przybyciem straży

**dotkliwych poparzeń**

twarzy i rąk doznali: Piotr Domin oraz jego synowie Ludwik i Aleksander.

Wskutek

**wyskoczenia z I piętra**

Marcin Achtelik doznał zwichnięcia lewej nogi, syn jego zaś, 8 letni Eugenjusz — potłuczenia dolnej szczęki; Marjanna Rak, która

**wraz z 1-rocznem dzieckiem**

wyskoczyła z okna II piętra uległa lżejszym obrażeniom ciała, ciężej natomiast poszwankowana została jej córka, 6 letnia Helena. Wreszcie

**wskutek wyskoczenia**

z okna I piętra wraz z małem dzieckiem na ręku niejaka Kawecka doznała złamania żeber. Rodziny Raków i Kaweckich przewiozło pogotowie kasy chorych na kurację do szpitala.

## Z zebrania organizacyjnego „tygodnia dziecka" w Sosnowcu

Onegdaj w sali magistratu odbyło się organizacyjne zebranie »tygodnia dziecka«, przy udziale około 50 zaproszonych osób. Zebranie zagaił ławnik T. Dobrowolski. Na przegodniczącego powołano inspektora szkolnego p. Winiarskiego, na asesorów pp. A. Barańskiego i Sulikowskiego, a na sekretarza p. Z. Rembowskiego,

Po dłuższej dyskusji ustalono w dniach od 16 — 23 b. m. następujący program.

W niedzielę — zbiórka publiczna, w poniedziałek — święto dla dzieci z zabawami. Postarać się o odpowiedni obraz filmowy, który byłby wyświetlany przez cały tydzień w kinach. We wtorek zorganizować odczyty w szkołach Dla dziatwy starszych oddziałów szkół powszechnych urządzić popołudniowe zabawy tańcujące. We środę pp. lekarze wygłoszą pogadanki dla rodziców w szkołach i większych lokalach. Na pozostałe dnie brak programu ze względu na zbyt krótki termin urządzenia „tygodnia dziecka".

Następnie powołano następujące sekcje:

1) D z i e c i  w  w i e k u  p r z e d s z k o l n y m, do której zaproszono: pp. Kapkowską Eugenję, Madejską Janinę, Bednarkównę Teodozję, Warakomską, Barańską, Kobylińską, Obierzyńską, Malinowską, Stankiewiczową, Zawiślakową, Jaguczańską. Przewodnicząca p. Milska.

2) D z i e c i  s z k ó ł  p o w s z e c h n y c h — pp. Barański, Kowalski, Tryburcy, Kubicki, Gębicki, Słabiak, Zawadzki i Kędzierski. Posiedzenie zwoła p. Barański.

3) D z i e c i  s z k ó ł  ś r e d n i c h, z a w o d o w y c h  i  w i e c z o r o w y c h pp. Leśniakowa, Krzyżkiewicz, Mazur, Rzepkowski, Podkajowa, Sieradzki St. Łukaszewska Wł., Leśniak. Posiedzenie zwoła p. T. Dobrowolski.

4) «N i e m o w l ę c i a  i  m a t k i» pp. Rychterowa, dr. Nasiłowski, dr. Molicki, dr. Ryder. Posiedzenie zwoła p. Rychterowa

5) F i n a n s o w a: pp. Waśniewska, Leśniakowa, Pirszlowa M., Wiktor Kaliński, Strzałkowska, Garliński, L. Sulikowski, Rychterowa, Kamińska, Mroczkiewicz Fr. Twardowska Hanna, Z. Rembowski, Leontjewa. St. Koziorowski, Sieradzka, Perzanowska, Jurczyńska, Krasnodębska, Martin, Antonowicz, Jaworzyński, Jędryczkowa, Milejska, Tryburcy, Oskólski, Gawronowa, Pilarska, Plutecka, Radoszewski, Grabiński, Kisiel, Pilarski, Walkiewicz, Kowalska, Zofja, Eljasińska, Ciszkówna, Sołtykówna, Sulikowska, Migasińska, Steśko, Pierzchalski, Żołędowski, Klejnota, Cieślikowski, Majewski, Baradziej.

Komitet wykonawczy składa się z prezydjum zebrania oraz przewodniczących wymienionych sekcyj.

Uchwalono zwrócić się do kurji biskupiej w Częstochowie o przesunięcie terminu obchodu «Święta Matki» z 7 października b. r. na 23 września b. r.

Posiedzenie komitetu wykonawczego wyznaczono na piątek, dnia 14 b. m. o godz. 7 wieczorem w magistracie.

## Z Będzina.

(b) **Tydzień dziecka na wsiach i gminach.** W związku z tygodniem dziecka, który zapowiedziany jest na dn. 16—23 bm. po wsiach i gminach naszego powiatu zostały zorganizowane komitety lokalne.

Organizacji tych komitetów dokonał w imieniu P. C. K. p. Sztajner wraz z urzędami gminnemi. Na czele powiatowego komitetu tygodnia dziecka stoi p. starosta J. Boxa.

Program uroczystości zapowiada: capstrzyk przy współudziale młodzieży szkół powszechnych, okolicznościowe odczyty dla dzieci i matek i zabawy.

(b) **Powrót z manewrów.** Po trzymiesięcznym pobycie na manewrach w dniu dzisiejszym wraca do Będzina 23 p. a. p. Powitanie naszej dzielnej artylerji przez miejscowe władze, organizacje i społeczeństwo odbędzie się na granicy miasta przy ulicy Nowej o godzinie 4.30 po poł.

Komitet powitania 23 p. a. p. za naszem pośrednictwem, prosi wszystkie organizacje i społeczeństwo o jaknajliczniejsze wzięcie udziału w powitaniu.

(b) **Budowa pomnika.** Dnia 18 bm. w sali starostwa odbędzie się posiedzenie w sprawie pomnika dla uczczenia poległych oficerów i żołnierzy 11 p. p. ziemi będzińskiej. Początek o godz. 6 ej wieczorem.

(b) **Przeniesienie P. C. K.** Oddział będziński polskiego czerwonego krzyża z dniem dzisiejszym zostaje przeniesiony do koła P. C. K. w Sosnowcu, przy ulicy Kościelnej na plebanji.

# Krwawa zemsta.

105

— To tam musi być jego kryjówka.

Poszedł po motykę, wrócił z nią do upatrzonego miejsca i zaczął kopać ziemię. Po kilku minutach głucho o jakiś drewniany przedmiot uderzenie zwróciło jego uwagę. Ukląkł i rękoma zaczął odgrzebywać ziemię. W tem gęste chmury zasłoniły księżyc i zaczął padać deszcz. Jactain nie przerwał roboty.

— Tem lepiej—szepnął — woda zmyje ślady motyki i jutro nic nie będzie można poznać.

Praca jego nie była daremną. Po chwili wyjął skrzynkę, chciał ją otworzyć, lecz była zamknięta na klucz. Wstrząsnął nią—z wnętrza doszedł go odgłos odbijającego się o ścianki pugilaresu.

— Aha, więc tu schował swój skarb!

Jactain nie miał złych zamiarów, do czynu tego popchnęła go tylko ciekawość. Myśl kradzieży nie przyszła mu jeszcze do głowy. A jednak nie mogąc otworzyć skrzynki, doświadczył przykrego zawodu. Nie chciał naruszać zamku lub zawiasów, gdyż Persillard mógłby uszkodzenie zauważyć.

Wrócił do domu, ukroił z bochenka chleba kawałek miękisza, uśmiechnął się do chrapiącego ciągle Persillarda i wyszedł: Na deszczu rozmiękczył chleb, urobił z niego gęste ciasto, przełożył je do zamka skrzynki i zaopatrzył się w odcisk. Posiadając go, łatwo będzie mógł dorobić klucz.

Poczem wstawił skrzynkę na swoje miejsce, zakrył ziemią i zrównał ją. Padający desz spłukał wyciśnięte na miękkiej ziemi ślady jego kroków.

Wrócił do domu i uszczęśliwiony z odkrycia tajemnicy swego towarzysza, położył się i zasnął.

Następnego dnia rano, obudził się pierwszy i widząc, że Persillard spał jak zabity, póty śpiewał na całe gardło, aż go przebudził.

Persillard podniósł się z ociężałą głową i pamięcią zamroczoną W pierwszej chwili nie mógł zrozumieć, co z nim się działo.

Jactain wybuchnął śmiechem i zawołał tonem przyjacielskim:

— Cóż stary, upiłeś się trochę?

Persillard zawstydził się. Przypomniał sobie, że pił za wiele i zasnął, nie rozebrawszy się nawet. On, będący dotąd wzorem trzeźwości! Zkąd mu się to wzięło? Przez głowę przemknęło mu podejrzenie. Spojrzał na Jactaina z przestrachem i pomyślał:

— Czyżby to była pułapka?

I podczas, gdy Jactain ubierał się, podszedł do okna i spojrzał w kierunku drzewka brzoskwiniowego. Następnie przechadzał się czas jakiś po ogrodzie, nachylił się do skrytki, udając, że ogląda drzewko i po chwili odszedł uspokojony. Towarzysz jego tak dobrze usunął ślady, że Persillard nie powziął najmniejszego podejrzenia Jactain obserwując ukradkiem te manewry, rozśmiał się i mruknął:

Dałeś się złapać, stary! Wiem, gdzie schowałeś swój skarb, a ty nie wiesz, gdzie ukryłem mój.

Z drugiej strony i Persillarda paliła ciekawość dowiedzieć się, w jakiem miejscu Jactain zakopał swoje pieniądze. Postanowił więc, gdy Jactain uda się do Prades po prowizję, skorzystać z jego nieobecności i rozpocząć poszukiwania.

Tymczasem jak największa serdeczność panowała między dwoma przyjaciołmi — obaj prześcigali się we wzajemnej uprzejmości. Mając względem siebie zamiary niejasno jeszcze określone, lecz czując instynktownie — nie uczciwe, starali się naprawić je naprzód oznakami serdeczności. Był to złoty wiek ich pożycia wspólnego.

Nie umieli zdać sobie sprawy ze swych pragnień i zamiarów i zdziwiliby się bardzo, gdyby ktoś zajrzawszy do głębi ich dusz, powiedział:

— Czy ty, Jactain, nie myślisz czasem zagarnąć majątku Persillarda?

— Czy ty, Persillard, nie masz czasem zamiaru przywłaszczyć sobie pieniędzy Jactaina?

Oburzyliby się na to niezmiernie, gdyż rzeczywiście myśl ta dotychczas nie przyszła im do głowy.

— Jactain objawiał wielką troskliwość o zdrowie Persillarda, który ze swej strony nie szczędził rad Jactainowi.

— Powinieneś jeść rzeczy pożywniejsze — mówił pierwszy drugiemu — bo jedząc tylko kartofle i pijąc tylko wodę, stracisz siły zupełnie. Czyż to warto się morzyć głodem dla marnych paru franków na dzień. To niema sensu!

A Persillard tonem ojcowskim odpowiadał:

— Ty za wiele jadasz, mój drogi i umrzesz z niestrawności lub zabije cię apopleksja.

c. d. n.

## Z Czeladzi.

(c) **Zebranie organizacyjne komitetu obchodu 10-lecia niepodległości oraz „Tygodnia dziecka“.** W dniu 12 b. m. w godz. popołudniowych dr. Marczyński, komisarz miasta Czeladzi, rozesłał zaproszenia do organizacyj i poszczególnych osób, zajmujących się pracą społeczną z prośbą o przybycie w dniu 14 b. m. o godz. 7-ej wieczorem do lokalu magistratu celem zorganizowania komitetów, o których mowa w tytule artykułu. W jakim celu w »Kurjerze Zachodnim« z dnia 13 bm. umieszczono notatkę, zawierającą ubolewanie, że nikt nic nie robi w tym kierunku—nie wiadomo.

Czy naprawdę nic nie wiedziano o powyższych zaproszeniach?

(c) **Z domu ludowego na Saturnie.** Po ukończeniu remontu, lokal został oddany do użytku członków. Biblioteka obecnie jest czynną we wtorki i piątki w godz. od 7 do 9 wieczorem. Lokal został odrestaurowany n a koszt tow. »Saturn«. Prócz kosztów restauracji tow. »Saturn« wyasygnowało 300 zł. subsydjum, zamówiło szafę na książki wartości około 500 zł., oraz zrzekło się opłat za wynajmowanie sali teatralnej na zabawy i przedstawienia.

Wycieczka, która miała się odbyć w ubiegłą niedzielę, została odłożona na 16 bm. Zainteresowani winni się zgłosić do lokalu w piątek celem zasięgnięcia informacyj o powyższej wycieczce.

Wycieczka po drodze ma zwiedzić fabrykę garnków w Olkuszu. Wyjazd na wycieczkę do Ojcowa w niedzielę o godz. 5 rano, samochodem ciężarowym. Zbiórka w lokalu.

(c) **Auto bez szofera.** Policja pociągnęła do odpowiedzialności Wasińskiego Marjana, zamieszkałego przy ulicy Gawrończej 29, za to, że ten wysiadł z auta, gdy motor był w ruchu. Po pewnym czasie auto ruszyło na przechodzących ludzi. Na szczęście nikt nie został poturbowany. Auto zatrzymał posterunkowy przy pomocy Wasińskiego.

(c) **Nie można wierzyć żonie.** Kończyk Ludwik, zamieszkały przy ul. Milowickiej 69, zameldował policji na posterunku »Saturn«, że zginęło mu w domu 500 zł. Po przeprowadzeniu dochodzenia okazało się, że pieniądze wzięła jego żona Lucja i ukryła pod piecem. Kończyk ożenił się z wdową. Chwilowo poszkodowany, zeznał, że dawniej też zginęło mu około 500 zł., lecz wtedy nie podejrzewał żony o taki czyn.

(c) **Dzierżawa gruntów.** W dn. 12 września 28 r. przez licytację magistrat wydzierżawił drobnym rolnikom i robotnikom działki pół morgowe. Wydzierżawiono 40 działek; więcej magistrat nie posiada. Cena dzierżawna dosięgła 30 zł. za działkę na rok.

(c) **Kto zgubił winogrona.** Jaworek Czesław, zamieszkały przy ul. Bytomskiej 30, zgłosił się do komisarjatu i oddał paczkę winogron, którą znalazł na ulicy. Kto zgubił niech się zgłosi do komisarjatu.

(c) **Za nieporządki sanitarne.** Zostali pociągnięci do odpowiedzialności za nieporządki sanitarne: Smieć Stanisław Milowicka 43, Mandan Wincenty i Kowalski Jan, zamieszkali przy ul. Kilińskiego, Fiszerowa Franciszka i Kipińska Julja, oraz Tumer Majer.

## Z Dąbrowy.

## Tydzień dziecka.

Jak już wiadomo, w dziesięciolecie swego odrodzenia państwowego. Polska urządza »tydzień dziecka«, Odbędzie się on w dniach od 16—23 b. m. przy poparciu czynników rządowych—województw, starostw, samorządów i t. p.

To święto dzieci, które jest niejako wstępem, do ogólnego święta narodowego — powinno znaleźć mocny oddźwięk w sercach ogółu.

W niezmiernie ważnej dziedzinie opieki społecznej nad dziećmi odczuwamy jeszcze wiele braków. Usunięcie ich, wymaga wiele pracy — i wiele zasobów pieniężnych. Dla uzyskania tych funduszów, na całym obszarze Rzeczypospolitej będą sprzedawane: przepiękne żetony pamiątkowe (nabywca otrzyma dyplom honorowy), nalepki do okien, odznaki uliczne oraz rozdane bloczki do sklepów.

Sekcja finansowa, komitetu obchodu w Dąbrowie Górniczej, gorąco apeluje do mieszkańców, prosząc o chętne nabywanie wyżej wymienionych przedmiotów.

Nie wątpimy, że obywatelskie stanowisko społeczeństwa, rozumiejącego ważność postulatów opieki nad tymi, co są przyszłością i nadzieją rodzin i narodu — ułatwi pracę naszej sekcji.

Pracę najmniej miłą dla wykonawców, a także niestety i dla publiczności, jednak konieczną i w każdej sprawie bodaj czy nie najważniejszą.

Nakoniec, trawestując znane przysłowie, pozwalamy sobie przypomnieć, że:

«Dwa razy daje ten, kto daje chętnie!

(d) **Ze sportu.** W nadchodzącą niedzielę o godzinie 10 rano na boisku ks. »Zagłębie« w Dąbrowie odbędą się finałowe zawody o mistrzostwo kl. C. kieleckiego podokręgu piłkarskiego między drużynami: »Sosnowiec« — »Victoria« z Sosnowca. Sędziować będzie z Krakowa sędzia ligowy.

Z rozporządzenia kieleckiego pod okręgu piłkarskiego, nie wolno było podczas tygodnia lotniczego urządzać żadnych zawodów w piłkę nożną. Tymczasem w sobotę, dnia 8 września został rozegrany mecz w Będzinie pomiędzy drużynami: ZKS. »Hakoach« i ZKS. »Makabi«. Za nieposłuszeństwo ZKS. »Hakoach« został ukarany oddaniem wszystkich pieniędzy, zebranych za bilety na LOPP.

(d) **Zredukowani.** Przed kilku dniami firma »Ulen« przyjęła do robót kanalizacyjnych w Dąbrowie 28 robotników. Z niewiadomych przyczyn firma, nie czekając 7 dni, po którym to czasie musiałaby dać robotnikom dwutygodniowe wymówienie — wszystkich zredukowała.

(d) **Kradzież płotu.** Podczas ubiegłej nocy, nieznani sprawcy rozebrali nowopostawiony płot koło domu niejakiemu Bronisławowi Oczodolskiemu, zamieszkałemu przy ulicy Ząbeckiej 16.

Poszkodowany oblicza stratę na 45 złotych.

## Z Zawiercia.

(z) **Posiedzenie wydziału powiatowego.** W dniu 20 września br. odbędzie się posiedzenie wydziału powiatowego sejmiku, na którem rozpatrywane będą sprawy gminne, gospodarcze, sprawa podniesienia Zarek do godności miasta i sprawa utworzenia w gminach jatek mięsnych do sprzedaży mięsa mniej wartościowego.

(z) **Posiedzenie zarządu komunalnej kasy oszczędności.** Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem dyr. Erbego posiedzenie zarządu komunalnej kasy oszczędności. Na posiedzeniu tem załatwiono szereg spraw bieżących oraz uregulowano stosunek służbowy pracowników komunalnej kasy oszczędności.

(z) **Wyjazd kierownika sejmiku.** Sekretarz sejmiku p. Babiarz wyjeżdża w sobotę, 15 września br. do Warszawy w sprawach samorządowych i w sprawie uzyskania subwencji na schronisko dla sierot w Krzemiendzie.

(z) **Poświęcenie sztandaru.** W dniu 23 września br. odbędzie się uroczyste poświęcenie sztandaru oddziału związku pracowników przemysłowych i handlowych.

Początek uroczystości o godz. 9 rano w sali domu ludowego T.A.Z.

(z) **Święto towarzystwa „Lira“.** W dniu 30 września tow. śpiewacze »Lira« obchodzić będzie trzydziestolecie istnienia i poświęcenie sztandaru.

Udział w święcie tej jednej z najstarszych placówek polskich zgłosiły dotychczas następujące towarzystwa. »Lutnia« z Bobrownik w charakterystycznych strojach, chór ludowy z Nowego Targu w strojach góralskich, chór kościelny ze Strzemieszyc i chór kościelny z Myszkowa.

(z) **Otwarcie przychodni przeciwgruźliczej.** W »tygodniu dziecka« odbędzie się w Zawierciu otwarcie miejskiej przychodni przeciwgruźliczej przy ul. Narutowicza 11.

Szerokie rzesze chorych, nie ubezpieczonych, a tem samem nie mających możności korzystania z urządzeń i opieki kasy chorych znajdą w przychodni lampy kwarcowe, lekarza i odpowiednią poradę.

(z) **Pracownia fizyczno - chemiczna.** W związku z pismem inspektora szkolnego p. Kucharczyka w sprawie założenia w mieście pracowni fizyczno-chemicznej, magistrat na ostatniem posiedzeniu zarządu miasta postanowił wynająć na ten cel odpowiedni lokal.

(z) **Dzieci żydowskie nie wezmą udziału w „tygodniu dziecka“.** Z powodu przypadającego święta żydowskiego nowego roku i sądnego dnia, które to święta wypadają w pierwszą i ostatnią niedzielę »tygodnia dziecka«, dzieci żydowskie ze względów religijnych nie wezmą udziału w pochodach i zabawach dzieci.



# Katastrofa kolejowa w Gorzkowicach.

Wczoraj w godzinach południowych nadeszła do Sosnowca wiadomość o strasznej katastrofie kolejowej na stacji w Gorzkowicach, w której tragiczną śmiercią zginęli dwaj hamulcowi pociągu towarowego.

Przyczyny katastrofy narazie nie ustalono, lecz należy przypuszczać, żo głównym powodem było złe nastawienie zwrotnicy, co spowodowało najechanie i silne zderzenie się dwuch pociągów towarowych.

Około trzydziestu wagonów zostało mniej lub więcej zniszczonych. Ruch pociągów towarowych Zagłębia Dąbr. wstrzymany.

Pociągi osobowe kursują po jednym torze.

Nazwiska hamulcowych, którzy zginęli w katastrofie narazie nieustalono.

# Bestjalski czyn pod groźbą rewolweru.

## Zbrodniczy zamach na policjanta.

W domu przy ul. ks. Siemca 4 w Warszawie pokój zajmuje Zofja Stolarska, krawcowa. Sublokatorem był Bronisław Lewandowski, kelner, lat 30, zamieszkały tam wraz z żoną Czesławą i dzieckiem.

Wczoraj około godz. 9 wieczór w mieszkaniu pozostała tylko Stolarska i Lewandowski. Skorzystał z tego Lewandowski i zaczął czynić właścicielce mieszkania drażliwe propozycje.

Wreszcie w pewnym momencie
**dopadł do bezbronnej kobiety**
i przemocą przyciągnął ją do łóżka.

Napastowana broniła się. Podniosła krzyk.

Lewandowski
**dobył rewolweru**
i pod groźbą zabicia zniewolił ją.

Stolarska w porwanej sukni, wzburzona udała się do 1 komisarjatu p. p.

Z polecenia kom. Sztaba wydegowani zostali na miejsce st. post. Antoni Dyńczak i st. post. Czesław Krupiński w celu aresztowania sprawcy bestjalskiego czynu i odebrania rewolweru.

Gdy przybyli na miejsce, zastali Lewandowskiego rozebranego w łóżku. W mieszkaniu była żona jego wraz z dzieckiem oraz brat jego Wacław Lewandowski.

— Mamy nakaz aresztowania pana! — oświadczył st. post. Krupiński.

— Proszę o wydanie broni.

Na widok policjantów, Lewandowski podniósł się z posłania i oświadczył, że rewolweru nie ma. Kiedy jednak policjanci ponowili żądanie i przystąpili do przeszukania pościeli, L. oświadczył:

— Nie szukajcie w łóżku.

**Mam rowolwer w spodniach**
na drzwiach. St. post. Krupiński odwrócił się w kierunku drzwi. W tej chwili Lewandowski, zanim policjanci zdołali się zorjentować w sytuacji
**błyskawicznie wyciągnął rewolwer**
ukryty u nóg łóżka i
**dał w kierunku odwróconego licjanta, z tyłu, 5 strzałów raz po razie.**

St. post. Krupiński zachwiał się i padł, co widząc kolega jego Dyńczak w celu uniknięcia strzałów padł obok niego.

**Z pozycji leżącej st. post. Dyńczak strzelił**
w kierunku zbrodniarza z rewolweru trzykrotnie, raniąc go w czoło.

W całej posesji powstał alarm. Huk strzałów zwabił wszystkich okolicznych mieszkańców.

Wkrótce na miejsce tragicznego wypadku przybyły władze, a równocześnie nadjechała karetka pogotowia.

Obu w stanie b. ciężkim: ofiarę zbrodniczej napaści zezwierzęconego osobnika st. post Krupińskiego z raną postrzałową szyji, klatki piersiowej i brzucha i Lewandowskiego z raną postrzałową głowy, odwieziono do szpitala św. Ducha.

# ...ycie gospodarcze.

## Jak pracuje General Motors w Polsce.

Montażowa fabryka samochodów otwarta niedawno w Warszawie pod firmą General Motors w Polsce, jest już w pełnym ruchu. Montowane są wozy znanej już dobrze w Polsce marki Chevrolet osobowe, ciężarowe i półciężarowe.

Części samochodowe sprowadzane są z Ameryki do składu wolnocłowego przy fabryce, znajdującego się pod kontrolą polskich urzędników celnych, których pensje rząd pokrywa ze świadczeń, czynionych na ten cel przez firmę.

Z poszczególnych części montowane są podwozia ciężarowe Chevrolet, karoserje oraz całe wozy osobowe, które po dokonaniu odpowiedniej inspekcji wysyłane są według zamówień poszczególnym zastępcom General Motors. Organizacja zastępstw pokrywa już dzisiaj całą Polskę wraz z Wolnem Miastem Gdańskiem.

Przy montowaniu Chevroletów znajdują zastosowanie również i materjały polskie, jak skóra, plusz, płótno, szkło, gwoździe, nity, śruby, włosie, klej, etc. Pozatem maszyny i narzędzia General Motors nabywa wyłącznie w Polsce, bacząc, by artykuły te były pochodzenia polskiego. Np. obrabiarki kupione są w Porębie w Stow. Mechaników Polskich. Wobec tego, że General Motors dąży do jaknajszerszego zastosowania materjałów polskich przy montażu samochodów, przypuszczać należy, że w miarę rozwoju działalności General Motors w Polsce przemysł polski będzie coraz bardziej dostosowywał się do rodzącego się w kraju przemysłu automobilowego, a wówczas materjały polskie znajdą daleko większe zastosowanie przy montażu samochodów niż obecnie. Materjały te jednak nie mogą ustępować materjałom, sprowadzanym z Ameryki ani pod względem jakości, ani też ceny, albowiem General Motors postawiło sobie za zadanie dać Polsce tanie i dobre samochody.

## GIEŁDA.

Warszawa, 13.9.

Nowy Jork 8.90
Londyn 43.25—43.24 3/4
Paryż 34.83
Wiedeń 125.62
Praga 26.42 1/4
Włochy 46.62
Szwajcarja 171.62 1/2
Holandja 357.40
Dol. War. pr. obr. 8.88 3/5
5% Poż. Przem. Dolar. zł. 91.50-91.75
4% Poż. Inwest. zł. 127.50—126.75—127.00
Tendencja: utrzymana

## AKCJE.

Warszawa, 13.9.

Bank Polski 180.—
Spiess 180.00
Częstocice 60.—
Cukier 64.—
Wysoka 222.—
Węgiel 102.—
Lilpop 40.—
Norblin 245.00
Nobel 32.00—31 50
Ostrowiecki serja B I em 120.00—122.—
II em. 115.00—116.50
Rudzki 43.50
Zawiercie 24.50
Klucze 7.10
Tendencja: słaba



Z powodu zamierzonych na najbliższą przyszłość wielu prac społecznych i organizacyjnych

**Zarząd Oddziału Związku Legjonistów Polskich**
w Dąbrowie Górniczej

przystąpił do szczegółowej, już ostatecznej rejestracji swych członków. Oczywiście rejestracja obejmuje również i tych legjonistów z Dąbrowy i okolicy, którzy do Związku dotychczas nie należeli.

Zgłoszenia przyjmowane są aż do odwołania w lokalu własnym Związku przy ul. Król. Jadwigi 20 we wtorki, czwartki i soboty od godz. 6.30 do 8 wiecz, zaś w niedziele od 10-ej do 12 ej w poł.

## DROBNE OGŁOSZENIA.

### Nauka i wychowanie.

Wyuczam haftu białego, kolorowego, maszynowego, kroi i szycie, Sosnowiec, Kołłątaja 5, Swiderska.

Szkoła pisania na maszynach czynna codzienie. Wpisy w księgarni „Polonja". Sosnowiec.

**Chcesz otrzymać posadę?** Musisz ukończyć kursa fachowe, korespondencyjne prof. Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, (ortografji). Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów.

### Kupno i sprzedaż.

**Sprzedaż kafli i płyt terakotowych,** glazurowanych i piekarskich, krajowych i zagranicznych, wytwórnia wyrobów cementowo-mozaikowych, dachówek cementowych Sz. D. Goldsztajn, Będzin, Kościuszki nr. 44. Telefony: Będzin nr. 516, Dąbrowa Górn. nr. 219.

**Tylko zł. 10,** 6 pocztówek i portret, wykonany artystycznie w Zakładzie Nowoczesnej Fotografji „STUDJO" Sosnowiec, ul. 3-go Maja 23 vis a vis Kościółka kolejowego.

Jest do sprzedania krowa mleczna na starej kolonji „Saturn" nr. 14, Zawartka.

W dniu 17 września br. o godz. 11 przed południem w Magistracie m. Sosnowca odbędzie się licytacja ustna samochodu osobowego „Delehay". Cena wywoławcza 3.500 zł in plus. Osoby życzące sobie wziąć udział w licytacji wpłacają kaucję 350 zł.

Książki szkolne i powieściowe kupuje i sprzedaje księgarnia „Polonja", Sosnowiec, Hale „Rozwoju".

Jest do sprzedania sklep spożywczy. Wiadomość w Dąbrowie, ul. Królowej Jadwigi nr. 44.

### Posady i prace.

Stenografji listownie najszybciej wyuczamy. „Stenograf Polski", miesięcznik wychodzi. Instytut Stenograficzny Warszawa, Krucza 26.

Potrzebna dziewczynka do roznoszenia gazet w Czeladzi. Zgłaszać się do filji „Expresu Zagłębia" Czeladź, Rynek 8.

Potrzebna bufetowa do restauracji St. Wilczyńskiego w Dąbrowie, 3-go Maja 5.

Pianistka potrzebna zaraz. Zgłaszać się Dąbrowa Górnicza, cukiernia „Sielanka".



Potrzebna służąca z gotowaniem, zdrowa i silna. Zgłoszenia od 3—4 ej popołudniu. Sosnowiec, Warszawska 8, Ogłazowa.

Poszukuje się podróżujących do przyjmowania zamówień na artykuły wszędzie pożądane. Zgłoszenia osobiste lub piśmienne — Kowalik, Sarnów, poczta Będzin.

### Różne.

Golara Bolesław zgubił książkę Kasy Chorych wydaną w Sosnowcu.

Skowron Franciszek zgubił książkę wojskową wydaną przez PKU. Sosnowiec.

Krawczykowi Władysławowi zaginął portfel z książką inwalidzką wojskową, wydaną przez PKU. Sosnowiec, legitymacja związku inwalidów, dekret Izby Skarbowej w Warszawie oraz weksel na 300 zł. wystawiony przez Józefa Wypycha, który się unieważnia.

Tadeusz Malczewski zgubił świadectwo wydane przez Męską Szkołę Handlową T. Płockiego w Sosnowcu.

Wypożyczam nakrycia stołowe na wesela i zabawy. Sosnowiec „Rozwój" Modrzejowska. Z poważaniem P. Kolton.

Piotr Gaj zgubił portfel, prawo jazdy, wyciąg z ksiąg ludności, 10 zł. z groszami, 2 fotografje i inne papiery. Łaskawy znalazca zwróci dokumenty przez pocztę a portfel z pieniędzmi zatrzyma sobie. Adres Sosnowiec, Tabelna 2 b.

Dnia 12 bm. skradziono Jastrzębskiej Teodozji legitymację zasiłkową z funduszu bezrobocia w Sosnowcu.

Przybłąkał się pies rasy wilczej. Odebrać można Stanisław Madej, Piłsudskiego 61.

Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, ul. Teatralna tel. 4-94